

KS. ANTONI TRONINA
Lublin

QUMRAŃSKIE RĘKOPISY KSIĘGI TOBIASZA (4Q 196-200)

Blisko pół wieku temu (wrzesień 1952) o. R. de Vaux i ks. J. T. Milik odnaleźli kilkaset starożytnych zwojów niedaleko ruin Qumran, w grocie oznaczonej później numerem 4. Zwoje te zostały rozdzielone do identyfikacji i krytycznego wydania pomiędzy członków zespołu uczonych, pracującego tam już od kilku lat. Z okazji dziesięciolecia pierwszych odkryć, ks. Milik opublikował (1957) książeczkę, która po dziesięciu następnych latach doczekała się polskiego przekładu¹. Informuje ona o ówczesnym stanie badań nad zwojami i podaje ich klasyfikację. Pośród ksiąg deuterokanonicznych ST, odkrytych w czwartej grocie z Qumran, wymienia on kilka rękopisów Księgi Tobiasza, których publikacja została powierzona właśnie jemu: „Trzy spośród rękopisów Tobiasza są pisane po aramejsku, a jeden po hebrajsku [...]; wstępne badanie zdaje się wskazywać, że oryginalnym językiem księgi był aramejski. Zarówno hebrajski, jak i aramejski przyjmują recenzję dłuższą, to znaczy tę, która jest poświadczona przez Kodeks Synajski i przez stary przekład łaciński zwany *Vetus Latina*. Kodeks Synajski jest jednak w dużym stopniu skażony, zwłaszcza w tych miejscach, gdzie *homoioteleuton* stało się przyczyną dwóch długich opuszczeń. Porównanie z tekstami qumrańskimi daje tu oparcie dla recenzji *Vetus Latina*; tak ona, jak i teksty qumrańskie są często jedynymi świadkami niektórych lekcji, jak na przykład lekcji mówiącej o siedmiu synach młodego Tobiasza (zob. Tob 14, 3)².

Zrozumiałe, że ta informacja, pochodząca z pierwszej ręki, wywołała ogromne zainteresowanie wśród uczonych i oczekiwania na publikację tekstów. Niestety Milik, przeciążony ogromem materiałów powierzonych mu do

¹ *Dziesięć lat odkryć na pustyni judzkiej*, przeł. Z. Kubiak, Warszawa 1968.

² Tamże, s. 30 n.

opracowania, odłożył pracę nad Tobiaszem na później³. Dopiero rozpętana w środkach przekazu „wojna o zwoje”⁴ dała uczonym możliwość wglądu w dokumenty qumrańskie jeszcze przed ich oficjalną publikacją. Pierwszym owocem tego „zwycięstwa”, w którym kluczową rolę odegrał Robert Eisenman, była edycja fotografii wszystkich zwojów (1991)⁵, a następnie (1992) dwujęzyczne wydanie 50 kontrowersyjnych tekstów, wśród nich pierwszego rękopisu Tobiasza⁶. Wkrótce po tych publikacjach pojawiły się przekłady rękopisów qumrańskich Księgi Tobiasza na języki współczesne⁷. Tymczasem oficjalną publikację części zwojów z 4. grotty, wraz z Księgą Tobiasza, powierzono świetnemu znawcy języka aramejskiego, J. A. Fitzmyerowi. Zaledwie w rok po próbnym wydaniu fragmentu tekstu⁸, zdołał on doprowadzić do końca dawno oczekiwaną edycję krytyczną całości dokumentów związanych z biblijnym Tobiaszem⁹. Pracę Fitzmyera wykorzystali F. Garcia Martinez i E. J. C. Tigchelaar w nowej podręcznej edycji zwojów¹⁰. Dzięki temu jest ona teraz łatwiej dostępna szerszemu gronu badaczy. Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie polskiemu czytelnikowi wyników pracy Fitzmyera i ukazanie możliwości wykorzystania jej w egzegezie Księgi Tobiasza. Pierwszym, który w swym komentarzu do Tobiasza korzysta z tekstu hebrajskiego, jest amerykański egzegeta C. A. Moore. Jak sam wyznaje w przedmo-

³ Jedynym śladem jego pracy jest art. *La patrie de Tobit* w „Revue Biblique” (73(1966), s. 522-530).

⁴ Pisze o niej obszernie Z. J. Kapera: *Półwiecze sporu o zwoje znad Morza Martwego*, Kraków 1996.

⁵ R. Eisenman, J. M. Robinson (eds.), *A Facsimile Edition of the Dead Sea Scrolls*, Washington 1991.

⁶ R. Eisenman, M. Wise, *The Dead Sea Scrolls Uncovered*, Shaftesbury 1992 (tekst 4Q Tob 196 na s. 97-99).

⁷ F. Garcia Martinez jako pierwszy przetłumaczył wszystkie pięć rękopisów w swoim kompletnym wydaniu tekstów z Qumran (*Textos de Qumran*); najpierw w j. hiszpańskim (1992), a następnie w przekładzie angielskim (1994) i włoskim (1996), jednak bez rekonstrukcji tekstów oryginalnych. Teksty aramejskie z komentarzem i przekładem niemieckim opublikował K. Beyer (*Die aramäischen Texte vom Toten Meer. Ergänzungsband*, Göttingen 1994, s. 134-137).

⁸ *Preliminary Publications of pap4QTob ar, Fragment 2*, „Biblica”, 75(1994), s. 220-224.

⁹ DJD XIX (Qumran Cave 4.XIV), ed. M. Brochi et al., Oxford 1995, s. 7-76, pl. I-X. Być może, trzeba będzie do tego zbioru dołączyć jeszcze fragment papirusowy 4Q 478, nie należący do tekstów przydzielonych Fitzmyerowi po Miliku. Zob. D. D. M. A. N. T., *The Qumran Manuscripts: Content and Significance*, [w:] *Time to Prepare the Way in the Wilderness*, Leiden 1995, s. 45.

¹⁰ *The Dead Sea Scrolls. Study Edition*, vol. I: 1Q1-4Q273, Leiden 1977, s. 382-399.

wie do swego dzieła, czekał z jego wydaniem do czasu zakończenia prac nad tekstami przez Fitzmyera, aby włączyć ich wyniki do własnego tłumaczenia i komentarza¹¹. Staram się uczynić to samo w swoim podręcznym komentarzu do Tobiasza, przygotowanym do „Biblii Lubelskiej”. Tutaj zaś opiszę po kolei wszystkie pięć rękopisów wydanych krytycznie, dołączając przekład bardziej czytelnych fragmentów. Na koniec zestawiam pewne wnioski przydatne w egzegezie księgi.

4Q196 (4Q Tob a aram)

Fitzmyer opisuje go jako „papierus koloru jasnobrunatnego, o kolumnach długości 13-16 linii [...], starannie zapisany późnym, półformalnym pismem hasmonejskim¹² ok. 50 r. przed Chr.” (4Q 196, s. 1). Zachowało się z niego blisko 50 fragmentów, z czego zaledwie 19 jest czytelnych. Fragment 14 i 17 mają widoczny podział tekstu na kolumny; inne są zbyt fragmentaryczne, by można ocenić ilość kolumn w całym zwoju. Resztki zwoju pierwszego przekazu najobszerniejszą część tekstu Tobiasza: od 1, 17 do 14, 7 (brak rozdz. 8-11). Tekst jest jednak bardzo uszkodzony, chociaż wiele luk można uzupełnić na podstawie przekładów starożytnych. Tak np. frg. 1 pozwala odczytać tylko zwrot „mur Niniwy” („szura di Ninweh”, Tb 1, 17). Przytoczę w przekładzie tylko obszerniejsze partie tekstu, dodając w nawiasach klamrowych niezbędne rekonstrukcje:

Tb 1, 19-2, 2

[Ktoś z] mieszkańców Niniwy [poszedł] i doniósł królowi, że to ja [ich] grzebałem; [więc musiałem] się ukryć. Gdy się dowiedziałem, że [król] wie o mnie [i chce mnie] zabić, przeląknęłam się i uciekłam. Wówczas skonfiskowano] cały mój majątek i [przekazano na skarb królewski]. Zostali mi tylko] żona Anna i syn Tobiasz. Nie [minęło] czterdzieści dni, [a król został zabity przez dwu własnych synów, którzy zbiegli potem w góry Ararat. Rządy po [nim objął jego syn Asarhaddon]. On też ustanowił Achikara, syna Anaela, mego brata, zarządcą [skarbu królewskiego, i powierzył mu całą administrację] nad nim i nad wszystkimi dochodami króla. Achikar wstawił się [za mną

¹¹ A. Moore, *Tobit. A New Translation with Introduction and Commentary*, (Anchor Bible 40A), Doubleday 1996, s. XII.

¹² Określenia pisma żydowskiego (*formal, semiformal, Hasmonean, Herodian*) oparte są na badaniach F. M. Cross (*The Development of the Jewish Script*, Doubleday 1965). Hasmonejskie pismo datuje on ok. 150-30 przed Chr., herodiańskie zaś od 30 prz. Chr. do 70 po Chr.

i mogłem wrócić do Niniwy. Achikar bowiem był głównym podczaszym i strażnikiem pieczęci, administratorem i zarządcą skarbu u Sennacheryba, króla Asyrii. Asarhaddon ustanowił go drugim po sobie. Był to mój bratanek, z domu mego ojca i z mego rodu. Za rządów Asarhaddona wróciłem do mego domu i odzyskałem moją żonę Annę i mego syna Tobiasza. Na święto Tygodni przygotowano mi wspaniałą ucztę. Miałem już zasiąść do [stołu], bo zastawiono stół dla mnie. Widząc przygotowane liczne potrawy, rzekłem do [Tobiasza], mego syna: Dziecko, idź do naszych braci [uprowadzonych do Niniwy...]. Idź i sprowadź ich, synu mój, aby mogli ucztować [wraz z nami...] (4Q196, frg. 2).

Tb 3, 9-15

[Idź] za nimi; obyśmy nigdy nie oglądali twego syna! [...We]szła do górnej izby w domu [swego ojca... aby już nie słyszeć zło]rzeczeń w mym życiu. [I natychmiast, wyciągając ręce w stronę okna, [modliła się mówiąc: Błogosławiony jesteś, Boże miłosierny, i błogosławione] Twoje święte i chwalebne imię na wieki. Niech Cię błogosławią [wszystkie Twoje dzieła na wieki! A teraz] ku Tobie zwracam swe oblicze i oczy. Powiedz, abym była zabrana z [ziemi, by już nie słyszeć więcej złorzeczeń. Ty wiesz], Panie, że jestem czysta w swym wnętrzu od wszelkiej [zmazy] z mężczyzną. Nie sple]miłam swego imienia, [ani imienia mego ojca] w kraju naszej niewoli. Dla ojca [mego jestem jedyną córką; nie ma on innego dziec]ka, by po nim dziedzioczyło, ani brata, ani krewnego, [...abym zachowała] duszę dla syna, by zostać jego żoną. Już zginęło siedmiu moich [mężów...] (4Q196 frg. 6).

Tb 6, 13-18

[...] Słyszałem jak mówiono, że to demon] ich zabijał. [...] Boję się więc umrzeć, aby moja śmierć nie odebrała ży]cia memu ojcu i mojej matce. [Nie mają oni drugiego syna, aby ich pochował. Lecz ten mu odrzekł: Czyżbyś zapomniał przestrogi] twego ojca, który ci nakazał [poślubić żonę z twego rodu? Teraz] posłuchaj mnie, bracie, [i nie martw się owym demonem. Przyjmij ją! Wiem, że] tej nocy [otrzymasz ją za żonę. Wchodząc do ślubnej komnaty, weź]serce[i wątrobę owej ryby. Połóż to na rozżarzone węgle, a gdy] demon [poczuj zapach], ucieknie [...] (4Q196 frg. 14 kol. I).

Tb 6, 18-7, 5

[umiłował ją] bardzo, [a serce jego przylgnęło do niej. Gdy przybyli do Ekbatany, rzecze mu:] Bracie mój, Azariaszu, [prowadź mnie zaraz do naszego brata Raguela! Zaprowadził go zatem do domu Raguela]. Zastali go siedzącego [u wejścia na dziedziniec. Pozdrowili go pierwsi, a on im odrzekł]: W pokoju przybyliście i w pokoju wejdźcie, [bracia moi. Wprowadził ich do domu i rzekł do swej żony Edny]: Jakże [podobny jest ten chłopiec do Tobita, brata mego! Edna za]pytała [ich: Skąd jesteście, bracia?] Odpowiedzieli jej: [...] (4Q196 frg. 14 kol. II).

Tb 13, 6-12

[...] waszym sercem i [całą] waszą duszą, [aby czynić prawdę przed Jego obliczem, wówczas i On zwróci się ku wam] i już nie [skryje swego oblicza] przed wami. [A teraz rozważcie, co dla was uczynił i uwielbiajcie Go] pełnym głosem. Błogosławcie Pana] sprawiedliwości i wy[wyższajcie Króla wieków. Ja zaś w ziemi] niewoli uwielbiam Go i ukazuję Jego moc i po[tęę grzesznemu narodowi. Nawróćcie się, grze]sznicy, i całym sercem czyńcie sprawiedliwość wobec Niego [...] dusza moja – [Króla Nieba...] przez wszystkie dni [...] Jego wielkość. Niech śpiewają Mu psalmy [... Jeruzalem] miasto święte, ukarze cię On [...], lecz ulituje się nad synami] sprawiedliwości. Wysławiaj [...]. Z pokolenia na pokolenie będą oddawać ci [chwałę, a] imię [twojej] wielkości po wieczne pokolenia. Przekłęci wszyscy, [którzy ci zło]rzeczą, i wszyscy, którzy przeciw tobie [...]. Przekłęci [...] i każdy [...] (4Q196 frg. 17 kol. II).

Tb 13, 12-14, 3

[...] wszyscy burzyciele twych [murów] i wszyscy, którzy obalili [twoje wieże...]. Ciesz się i raduj z twych dzieci [...]. Błogosławieni ci, którzy cię miłują, błogosławieni wszyscy [...] we wszystkich twych udękach, bowiem [... Błogosław Pana], Króla wielkiego, bo [...]. Reszta mego potomstwa ujrzy [... Bramy Jeruzalem] będą zbudowane z szafiru i szmaragdu [... a wieże Jeruzalem] będą zbudowane ze złota, a drzewo [...] i kamieniem [Ofiru...]. I niech mówią Allelu[ja... Błogosławiona będziesz zawsze i] na wieki, ponieważ w tobie błogosławione będzie [Jego święte imię po wszystkie wieki]. [... To]bit i umarł w pokoju [...]. Pięćdziesiąt osiem lat [miał, gdy stracił] wzrok, a po jego odzyskaniu żył w dostatku [...] Nadal bał się Pana i sławił

Jego wiel [kość... I wezwał Tobiasza, swego syna i siedmiu] jego synów, i nakazał im... (4Q196 frg. 18).

Uważna lektura tych fragmentów potwierdza przenikliwość spostrzeżeń Milika, przytoczonych na wstępie artykułu. Okazuje się bowiem, że trzeba przyznać pierwszeństwo tzw. recenzji dłuższej tekstu greckiego (reprezentowanej przez Kodeks Synajski), przeciw krótkiej recenzji Kodeksu A (leksandryjskiego) i B (Watykańskiego). Np. rec. krótsza w Tb 1, 22 nazywa Achikara królewskim „podczaszym” (*oinochoos*), natomiast w dłuższej recenzji jest on „głównym podczaszym” (*archioinochoos*). Otóż ta druga wersja znajduje potwierdzenie w aramejskim tekście 4Q196: rab szaqeh. Achikar był kimś więcej niż jednym z dworzan Sennacheryba (por. 1 Krl 10, 5); cieszył się pozycją, którą później zdobędzie Nehemiasz na dworze perskim (Ne 1, 11; 2, 1)¹³. Milik zauważa też, że w pewnych przypadkach wersja starołacińska zyskuje przewagę nad grecką. Tb 14, 3 w fragmencie 18 cytowanego wyżej aramejskiego tekstu mówi o siedmiu synach Tobiasza, obecnych przy łożu śmierci Tobita. Rękopis jest wprawdzie uszkodzony, ale Fitzmyer słusznie uzupełnia tekst właśnie na podstawie świadectwa *Vetus Latina* (por. 4Q 198 frg. 1)¹⁴. W ten sposób objawia się nie tylko analogia do 7 synów Hioba (Hi 1, 2; 42, 13), ale także inkluzja spinająca Księgę Tobiasza, której prolog (w recenzji dłuższej) wymienia siedmiu przodków Tobita.

4Q 197 (4Q Tob b aram)

Z tego rękopisu zachowało się 6 czy 7 fragmentów, przy czym nie wszystkie dają się odczytać. Materiałem pisarskim była tym razem brunatna skóra. Najobszerniejszy z zachowanych szczątków zwoju (frg. 4) dowodzi, że i ten dokument spisany był w kolumnach liczących po 19 wierszy. Zgodnie z opisem wydawcy tekstu, „piękne, wczesnoherodiańskie pismo formalne (*early formal Herodian script*) pozwala datować go na lata ok. 25 prz. Chr. – 25 po Chr.” (4Q 197, s. 1). Z tego dokumentu przytoczymy w przekładzie fragment 4, podzielony na trzy kolumny, oraz maleńki fragment 5; na innych widoczne są tylko poszczególne słowa.

¹³ Akadyjski termin rabszaqeh (por. 2 Krl 18, 17-37) oznaczał dowódcę wojskowego i nie miał etymologicznie związku z hebr. czasownikiem szaqah („pić”).

¹⁴ K. Beyer (zob. przyp. 7), opierając się na Kodeksie Aleksandryjskim, woli czytać: „sześciu synów”.

Tb 5, 19-6, 12

[...] do naszych pieniędzy] nie były dodane pieniądze naszego syna. [...] Lecz on jej odrzekł: Nie martw się! W zdrowiu wyrusza mój syn [i w zdrowiu do nas powróci, a twoje oczy będą go oglądały w dniu, gdy wróci] w pokoju do ciebie. Nie bój się, nie rozmyślaj o nim, siostrzo moja. [Dobry anioł mu towarzyszy, toteż pomyślnie odbędzie swą podróż i powróci w pokoju]. I przestała płakać (*vacat*). [Chłopiec wyruszył, a anioł udał się z nim; [także pies poszedł z nimi. A oni szli obydwoj razem]. Postanowili [spędzić tę noc nad rzeką] Tygrys. Chłopiec wszedł [do rzeki Tygrys, aby umyć nogi, a] wtedy wielka ryba [wypłynęła z wody i chciała u]gryźć chłopca w nogę. [Chłopiec zaczął krzyczeć. Wtedy anioł rzekł mu: Schwycić tę] rybę i nie wypuszczaj jej. Chłopiec schwycił więc [rybę i wyciągnął ją] na brzeg. [Rzecz mu anioł: Roz]płataj ją i wyjmij z niej [żółć, serce i wątrobę; zatrzymaj je w] rękę, a wnętrzności [wyrzuć. Żółć, serce] i wątroba [są bowiem pożytecznym lekarstwem. Chłopiec rozpłatał rybę] i wyjął z niej żółć, ser[ce i wą]trobę. Część ryby młodzieniec upiekł i zjadł, także [na drogę przygotował drugą część po zasoleniu. Potem] obydwoj wyruszyli w drogę, aż dotarli do Medii (*vacat*). [Wówczas chłopiec zapytał anioła]: Bracie mój, Azariaszu, jakie lekarstwo jest w sercu ryby, w jej wą[trobie i żółci? A ten mu odparł: [Co do serca i wątroby], możesz je spalić w obecności jakiejś osoby, mężczyzny czy też kobiety, opętanej przez demona lub ducha [złego, a ustąpi wszelki atak i] już się więcej nie zbliżą. Żółcią zaś trzeba namaścić oczy tego, [kto miał oparzeliny]; oparzeliny [znikną z niego] i zostaną uleczone. Kiedy przybyli do Medii i zbli[żali się już do Ekbatany, rzecz Rafał do chłop]ca: Bracie mój, Tobiaszu! Oto jestem – odrzekł tamten. Mówi mu: [Tę noc musimy spędzić] w domu [Raguela]. Jest to twój krewny. Ma on piękną córkę, [która nazywa się Sara, a poza nią nie] ma syna ni córki. Ty jesteś najbliższym krewnym [spośród wszystkich mężczyzn], i tobie przysługuje prawo jej poślubienia oraz [odziedziczenia majątku] (4Q197 frg. 4 kol. I) Tb 6, 12-19 [jej ojca. Jest to dziewczyna mądra, dzielna i bardzo piękna, a ojciec ją kocha. [Wszystko, co ma, oddał dla niej. Dziedzictwo] jej ojca przeznaczone jest dla ciebie. Masz pełne prawo, aby ją po[ślubić. Teraz posłuchaj mnie, mój bracie]: tej nocy będziemy rozmawiać o dziewczynie; zostaniesz z nią zaręczony i weźmiesz ją za żo[nę. A wracając z Rages wyprawimy] wesele. Wiem, że Ragucl nie może ci jej odmówić. Wie on, [że ty masz większe prawo] poślubić jego córkę niż ktokolwiek inny. Wie [także], iż gdyby ją oddał komuś innemu, [naraziłby się na śmierć zgodnie z Prawem] Mojżesza. A zatem [omówimy sprawę dziewczyny] jeszcze tej nocy i wydamy ją [za ciebie. Tobiasz odrzekł

Rafałowi: Bracie mój, Azariaszu! Słyszałem, że już siedem razy była ona wydawana za męża, a każdy z jej mężów poniósł śmierć] zanim zbliżył się do niej! [Słyszałem też, że to demon ich zabijał. Teraz więc] boję się tego demona, który [jej nie czyni wprawdzie nic złego, ale zabija każdego, kto zbliży się do niej. Jestem jedynakiem] mego ojca i mojej matki. [Boję się więc, aby moja śmierć nie zabiła ojca i matki. Nie mają oni] innego syna, [aby ich pochował. Rzecze mu: Czyżbyś zapomniał przestrogi twego ojca], który ci nakazał [poślubić żonę z twego rodu? A teraz posłuchaj mnie, bracie, i nie bój się] tego demona, lecz weź ją. [... Zanim się do niej] zbliżysz, stańcie najpierw [...] Nie bój się! Tobie bowiem jest ona przeznaczona i do ciebie [należy od wieków]. Ty ją masz ocalić! [Pójdzie ona z tobą, a] jestem pewien, że obdarzy cię [dziećmi], które zastąpią ci braci. Gdy] Tobiasz usłyszał od Ra[fała, że ona jest jego krewną, i z [...]] (4Q197 frg. 4 kol. II).

Tb 6, 18-7, 10

[rodu jego ojca], pokochał ją bardzo, a serce jego przylgnęło do niej. Gdy przybyli do Ekbatany, [rzecze mu] Tobiasz: Bracie mój, Azariaszu, prowadź mnie zaraz do domu naszego brata Raguela. Zaprowadził go zatem, i weszli [do domu] Raguela. Zastali Raguela siedzącego u wejścia na dziedziniec. Pozdrowili go pierwsi, a on im odrzekł: W pokoju przyszłście, więc wejdźcie w pokój, bracia moi! Wprowadził ich [do domu] i rzekł do swej żony Edny: Jakże podobny jest ten chłopiec do Tobita, brata mego! Edna zapytała ich: Skąd jesteście, bracia? A oni odparli: Należymy do synów Neftalego, wprowadzonych do Niniwy. Zapytała: Czy znacie naszego brata, Tobita? Odpowiedzieli jej: Znamy go. – Czy zdrow jest? Odparli: [Zdrow żyje. A] Tobiasz [dodał]: To mój ojciec! Wtedy Raguel powstał i ucałował go z płaczem. [A odpowiadając rzekł mu: Błogosławiony bądź, synu mój, synu tak wspaniałego męża! Wielkie to nieszczęście, że człowiek sprawiedliwy] [stracił wzrok! Chwyć] w objęcia Tobiasza, [swego brata, i rozplakał się. Wówczas zaczęły płakać także jego żona Edna i córka Sara. A on zabił] dorodnego barana [...] jeść i pić [... Azariaszu, mój bracie, powiedz Raguelowi, aby dał mi Sarę ...], moją siostrę! Słyszac te słowa [...] (4Q197 frg. 4 kol. III).

Tb 8, 21-9, 4

[...] zabierzesz ją do domu swego ojca [...]. Synu mój, ja jestem ci ojcem, a Edna [jest ci matką...], nie bój się, synu mój [... Potem Tobiasz wezwał Rafała i rzekł mu]: Bracie mój, Azariaszu, weź ze sobą czterech sług [i dwa wielbłądy, i udaj się do Rages. Idź do Gabaela, oddaj mu ten dokument

[i odbierz pieniądze. A jego samego przyprowadź ze sobą na wesele! Wiesz przecież, że mój ojciec] liczy dni i jeśli opóźnię się [o jeden dzień...] (4Q197 frg. 5).

Drugi aramejski zwój Tobiasza nie został jeszcze, tak dobrze jak pierwszy, przeanalizowany pod względem filologicznym¹⁵. I tu jednak można zauważyć staranne struktury chiastyczne, przypisywane dawniej greckiemu tłumaczowi. Przykładem są słowa Tobita, który uspokaja swą żonę przy pożegnaniu syna: „Nie martw się! W pokoju wyrusza mój syn [... i wróci do ciebie] w pokoju; nie martw się!” Również nazwy geograficzne mają tutaj swe brzmienie oryginalne: rzeka Tygrys nazywa się po akadyjsku Diqlat (Tb 6, 2), a miasto Ekbatana (7, 1) nosi perską nazwę, chociaż w aramejskiej transkrypcji Achmeta. Wszystkie te szczegóły utwierdzają badaczy w przekonaniu, że Księga Tobiasza musiała być pierwotnie spisana po aramejsku.

4Q 198 (4Q Tob c aram)

Z tego rękopisu¹⁶ zachowały się zaledwie dwa fragmenty na lekko brunatnej skórce. Pierwszy fragment zachował ślady 14 linijek pisma, drugi – tylko czterech. Pismo jest, zdaniem Fitzmyera, „a late Hasmonean or early Herodian book hand with semicursive features”, co każe datować dokument około roku 50 przed Chr. (4Q 198, s. 10). Oto przekład dłuższego fragmentu; z drugiego da się odczytać tylko wyraz „oblicze” (anpin) i zwrot „wpadł w sidła (npal bepach), co może odnosić się do Nadana (Tb 14, 10?).

Tb 14, 2-6 [...] jałmużny. Nadal żył w bojaźni Bożej i cześć oddawał [Jego majestatowi. Umierając, wezwał Tobiasza i siedmiu] jego synów, i tak mu przykazał: [...Wierzę bowiem, że spełni się słowo Boga, wypo[wiedziane... Nic nie będzie odjęte z ich słów, lecz] spełnią się wszystkie w swoim czasie [...], wszystko, co Bóg wyrzekł, wypełni się i doko[na, a żadne z Jego słów nie upadnie. Lecz] bracia nasi, mieszkający w ziemi Izraela, wszyscy [zostaną rozproszeni... Cała ziemia] Izraela stanie się pustynią [...Ale Bóg sprawi, że powrócą oni do ziemi Izraela i odbudują dom Boży, choć nie taki, jak ten dawny (*vacat*). [Zbudują] Jeruzalem w chwa[le... jak zapowiedzieli prorocy] o niej [...]. Odrzucą wszystkie [swe] bałwany [...] (4Q198 frg. 1).

Z treści fragmentu wynika, że, według pierwotnej wersji utworu, u łoża umierającego Tobita byli obecni obok Tobiasza także jego synowie¹⁷; ich liczbę

¹⁵ Obszerniejszy komentarz zob.: B e y e r, dz. cyt., s. 134-147.

¹⁶ DJD XIX, 57-60, pl. VIII.

¹⁷ Początek drugiej linii ma wyraźną formę *pluralis*: banohi.

łatwo ustalić na siedmiu, jak świadczą przekłady łacińskie¹⁸. Tekst przepowiedni starego Tobita nie pokrywa się dokładnie ani z wersją Kodeksu Synajskiego, ani z żadnym innym tłumaczeniem starożytnym. Jest to dowód, że rękopis qumrański zawiera warianty oryginalne i nie może być przekładem, jak znane w średniowieczu wersje aramejskie i hebrajskie Księgi Tobiasza¹⁹.

4Q 199 (4Q Tob d aram)

Najstarszy, ale też najgorzej zachowany spośród aramejskich zwojów Tobiasza. Wstępny raport Milika, przytoczony na początku artykułu, pomija go milczeniem. Zwój ten reprezentują zaledwie dwa strzępy brunatnej skóry. Krytyczne wydanie tekstu²⁰ pozwoliło zidentyfikować na nich tylko kilka wyrazów. Pierwszy fragment zawiera część imienia Tobiasza i jego słowa: „Nie będę tam jadł ani [pił]”, co może należeć do tekstu Tb 7, 12. Z drugiego fragmentu widoczne są tylko poszczególne litery: `]wbdj ndn [... Jeśli przetłumaczyć je za Fitzmyerem jako „uczynki Nadina”, mielibyśmy tu fragment zakończenia księgi (Tb 14, 10). Ważna dla krytyki tekstu jest obserwacja, że imię przewrotnego bratanka Achikara jest tu zachowane w wersji oryginalnej, znanej z papirusów odkrytych na Elefantynie, a starszych o kilka stuleci²¹. Akadyjskie imię Nadin, odpowiednik biblijnego Natan, zostało w greckich i łacińskich przekładach wielorako zniekształcone; dopiero odkrycia w Qumran potwierdziły przypuszczenie, że autor Tobiasza korzystał z „Historii i przysłów Achikara”.

4Q 200 (4Q Tob e hebr)

Hebrajski tekst Tobiasza ma inny charakter niż teksty aramejskie. Wydaje się, że stanowił on zbiór wypisów z tej księgi, stąd czasem odmawia się mu charakteru tekstu biblijnego. Materiał stanowi lekko brunatna skóra; kolumny są bardziej ścieśnione niż w aramejskich zwojach Tobiasza. Pismo formalne, wczesnoherodiańskie, pozwala datować dokument na przełom ery (ok. 30 prz. Chr. – 20 po Chr.). Spośród dziewięciu zachowanych fragmentów dwa ukazu-

¹⁸ Wlg np. czyta: „et septem iuvenes filios eius nepotes suos...” (14, 5).

¹⁹ Gdzie np. nazwa Ekbatana jest transkrybowana z greckiej: `gbtnjm. Inne przykłady zob.: F i t z m y e r, *The Aramaic and Hebrew Fragments of Tobit from Cave 4*, CBQ 57(1995), s. 667 n.

²⁰ T e n ż e, DJD XIX, 61n, pl.VIII.

²¹ Zob. P. G r e l o t, *Documents arameens d’Egypte*, Paris 1972, s. 481.

ją odstępy między kolumnami (4Q 200, s. 1)²². Z wyjątkiem trzeciego, oraz dwu ostatnich fragmentów (8-9), wszystkie dają się odczytać i umiejscowić w kontekście księgi (Tb 3, 6-14, 2).

Tb 3, 6 [...abym zszedł z tej ziemi i w] proch [się obrócił. Bo lepiej dla mnie umrzeć niż] żyć, [bo słuchać muszę niesłusznych] złorzeczeń [i wielki ból jest] we mnie. Uwolnij mnie [od tej udręki...] (4Q200 frg. 1 kol.I). Tb 3, 10-11 Mogliby szydzić [z mego ojca...]. Nie jest dla mnie słuszne, aby się miała powiesić [...Będę raczej Pana prosiła o śmierć, abym już nigdy w życiu nie musiała] słuchać [złorzeczeń], i aby nie musiał ich słuchać [mój ojciec] (4Q200 frg. 1 kol. II) Tb 4, 3-9 [...Pamiętaj, dziecko, na jakie ryzyko była narażona], nosząc cię w łonie swoim [...] (*vacat*). Przez wszystkie dni twoje (synu mój), na Boga [...i przekroczenia] Jego słowa (*vacat*). [Czyń] prawdę przez wszystkie dni [życia, a nie postępuj drogami] kłamstwa. Kto bowiem czyni prawdę, z tym będzie pomyślność [...]. Dopóki może twoja ręka, [spełniaj] dobre uczynki. Nie odwró[caj] oblicza od żadnego ubo[giego], a nie odwróci się od ciebie [oblicze Boga]. Synu mój, jeśli masz wiele dóbr, [spełniaj z ich pomocą] uczynki sprawiedliwości (*vacat*). Jeśli masz mało, według tego co masz [pełnij] uczynki sprawiedliwości. Nie bój się da]wać jałmużnę: skarb obfity [gromadzisz na dzień potrzeby] (4Q200 frg. 2). Tb 10, 7-9 [...A gdy] minęło czternaście dni [wesela], jakie zgodnie z przysięgą Raguel wyprawił Sarze, swej córce, przyszedł [do niego Tob]iasz i rzecze: Pozwól mi odejść. Wiem, że [ojciec mój] i moja matka tracą nadzieję, że mnie jeszcze ujrzą! Proszę cię, ojczy mój, pozwól mi wrócić do mojego ojca. Opowiedziałem ci już, w jakim stanie go zostawiłem. Mówi Raguel do Tobiasza: Synu mój, pozostań ze mną, a ja wyślę posłańców do twego ojca Tobita, by mu opo[wiedzieli...] (4Q200 frg. 4).

Tb 11, 10-14 [Tobit wyszedł] na spotkanie swego syna aż [do bramy podwórca. Tobiasz zaś podbiegł do niego, niosąc] w ręku żółc ryby, tchnął [mu w oczy i dotknął go mówiąc] do niego: Nie bój się, mój ojczy! [...] jego oczu, i zdał [...] swych oczu i przejrzał [...] (4Q200 frg. 5). Tb 12, 20-13, 4 [Spiszcie to wszystko], co się wam przydarzyło! I zniknął (*vacat*). [A oni powstali z miejsc, lecz już nie mogli] go [zobaczyć]. Błogosławili więc i [uwielbiali Boga. Byli] zdumieni tak wielkim czynem i cudem, że objawił się [im anioł Boży]. Wtedy Tobit przemówił i ułożył pieśń chwały, mó[wiając: Błogosławiony niech będzie żyjący [Bóg], bo Jego królowanie jest wieczne! On bowiem [karci i] lituje się, On posyła do najgłębszego Szeolu i On wy-

²² DJD XIX, 63-70, pl. IX-X.

prowadza z wielkiej Otchłani! Któż zdoła się wymknąć z Jego ręki? Wyznajcie Go, synowie Izraela [wśród narodów], bowiem zostaliście wygnani pośród nich. Opowiadajcie tam o [Jego wielkości wobec wszyst]kiego co żyje, gdyż On jest waszym Panem, On [waszym] Bogiem [po wszyst]kie wieki! [...] (4Q200 frg. 6).

Tb 13, 15

[...] Wówczas będziesz się cieszyć i radować [synami...]. Szczęśliwy [każdy...] (4Q200 frg. 7 kol. I).

Tb 13, 18-14, 2

[Bramy] Jeruzalem hymn [...] Bóg, który [...], ponieważ w tobie będą oni błogosławić za[wsze Jego imieniu świę]temu... Skończyły się [słowa dziękczynienia Tobita]; zmarł on w pokoju, [mając...] pięćdziesiąt osiem lat [...]jego wzrok, a potem żył [jeszcze pięćdziesiąt] czte[ry lata...] (4Q200 frg. 7 kol. II).

Tekst hebrajski Tobiasza nie doczekał się jeszcze komentarza filologicznego, w jaki Klaus Beyer zaopatrzył teksty aramejskie. Fitzmyer zauważa tylko mimochodem, że język tego dokumentu jest „an example of late postexilic Hebrew”²³. Uzasadnia to m.in. użyciem zaimka względnego *’aszer*, który jest kalką aramejskiego *di*. Pozwala mu to wnioskować, że tekst 4Q 200 jest przekładem z aramejskiego.

Lektura przytoczonych fragmentów umożliwi nawet w przekładzie zauważyć zarówno podobieństwa, jak i rozbieżności w stosunku do obu recenzji tekstu greckiego. Wystarczy zatrzymać się na ostatnim zdaniu (Tb 14, 2): Tobit „zmarł w pokoju (wajjamot bezsalom), [mając...] 58 lat [...]”. Pierwszy zwrot o spokojnej śmierci patriarchy przemawia na korzyść greckiej recenzji „dłuższej” (kod. S). Rec. „krótka” pomija tu wzmiankę o śmierci Tobita, zaczyna się natomiast od danych chronologicznych: „58 lat miał, gdy stracił wzrok, a po ośmiu latach odzyskał go na nowo”²⁴. Tym razem tekst hebrajski potwierdza „recenzję krótszą” Kodeksu Watykańskiego przeciwko „dłuższej”. Rozbieżności cyfrowe łatwo wyjaśnić stosowaniem skrótów, które później różnie rozwiązywano. W naszym przypadku pełna pisownia zwoju hebrajskiego nie pozostawia wątpliwości co do liczb: sumując lata życia Tobita przed i po oślepieniu (58+54), otrzymujemy liczbę jego lat w chwili śmierci

²³ *The Aramaic and Hebrew Fragments...*, 669.

²⁴ Tak Kodeks Watykański; Aleksandryjski zamiast „58” czyta: „88 lat”, a Synajski: „62 lata”.

(112). Jest ona zgodna znowu z danymi „recenzji dłuższej” i podkreśla długowieczność patriarchy, niemal równą Mojżeszowi (Pwt 34, 7)²⁵.

Na koniec kilka uwag odnoszących się do wszystkich qumrańskich zwojów Tobiasza. Powszechnym zwyczajem skrybów w rękopisach oddziela się większe jednostki logiczne za pomocą odstępu. Wyodrębnione w ten sposób perykopy tekstu pokrywają się na ogół z późniejszymi „paraszami” Biblii hebrajskiej²⁶. Otóż piszący te słowa ze zdumieniem odkrył przy badaniu tekstów qumrańskich Tobiasza, że stosowane w nich odstępy (*vacat*) pokrywają się z podziałem Księgi, dokonany uprzednio na bazie tekstu greckiego (rec. „dłuższej”)²⁷. Kolejny raz potwierdza się przypuszczenie, że koncentryczna struktura księgi jest dziełem natchnionego pisarza, a nie dopiero tłumacza na grecki.

Odkryte w Qumran zwoje z tekstem Tb odsłaniają oryginalne brzmienie zaledwie piątej części całego dzieła²⁸. Wystarcza to jednak do sformułowania pewnych konkluzji, które mogą stanowić punkt wyjścia dla dalszych badań²⁹.

THE QUMRAN MANUSCRIPTS FROM THE BOOK OF TOBIT (4Q 196-200)

The paper presents a Polish translation of those manuscripts with a commentary. The latter leads to the following five conclusions:

1. The original language of Tb is most probable Aramaic.
2. The Hebrew text (4Q 200) is based on Aramaic but does not accurately agree with any of the preserved copies (4Q 196-199).
3. A longer review of the Greek text is based on the Semite text, but is different from all the known texts from Qumran.
4. In the light of the manuscripts of Tb from Qumran, free from any specific vocabulary of the sect, the Book may be dated back to *circa* 300 before Christ.
5. The concentric structure of Tb, clear in the longer Greek review, is confirmed already by the division into the pericopes of manuscripts 4Q 196-200.

Translated by Jan Kłós

²⁵ Rec. „krótsza” podaje „przesadzoną” liczbę lat życia Tobita: 158 (Tb 14, 11). Jest to typowa *lectio conflata*, powstała z połączenia obu dat: utraty wzroku i śmierci.

²⁶ Zob. E. T o v, *Der Text der Hebraischen Bibel. Handbuch der Textkritik*, Stuttgart 1999, s. 171 n.

²⁷ Zob. A. T r o n i n a, *Od śmierci do życia. Konstrukcja literacka Księgi Tobiasza*, [w:] *U źródeł Mądrości*, red. S. Hareźga, Rzeszów 1997, s. 319-334.

²⁸ J. Fitzmyer oblicza, że w Qumran zachowało się ok. 20% tekstu aramejskiego i 6% hebrajskiego (art. cyt., s. 658).

²⁹ Por. M o o r e, *Tobit* (dz. cyt. w przyp. 11), s. 39.